KS. KAZIMIERZ LEŃ SJ

Studia Warmińskie
XXXIV (1997)

SODALICJE MARIAŃSKIE i BURSY W SZKOŁACH JEZUICKICH ŹRÓDŁEM POWOŁAŃ KAPŁAŃSKICH

Opracowanie to ma charakter dyskusyjny, pragnie zwrócić uwagę na zagadnienie dotąd niezbadane:

1. Po pierwsze chce wskazać na niezwykle ważną rolę, jaką odgrywały szkolne Sodalicje Mariańskie i bursy ubogich w budzeniu powołań kapłańskich.

2. Po drugie chce dać impuls do badań, jak formowano duchowieństwo diecezjalne poza seminariami diecezjalnymi.

Niezwykle ważnym i obfitym źródłem powołań kapłańskich od chwili sprowadzenia jezuitów do Polski i powołania w 1571 r. pierwszej Sodalicji Mariańskiej szkolnej w Braniewie, aż do kasaty zakonu w 1773 r., były Sodalicje Mariańskie i bursy ubogich, przekształcone następnie w bursy muzyczne.

Mimo powołania do życia seminariów duchownych znaczny procent duchowieństwa diecezjalnego przygotowywał się poza jego murami.

Jezuici prowadzili zaledwie kilka seminariów diecezjalnych, ale osobne wykłady filozofii oraz teologii moralnej i polemicznej dla eksternów istniały przy kilkudziesięciu kolegiach ze szkołami publicznymi. Uczęszczało na te wykłady duchowieństwo diecezjalne, zarówno młodzi kapłani, jak i młodzież po ukończeniu retoryki.

Zarówno do zorganizowanych seminariów duchownych jak i do studiów metodą eksternistyczną zgłaszała się młodzież najlepsza, urobiona przeważnie w Sodalicjach Mariańskich oraz w jezuickich bursach.

Na podstawie ksiąg Sodalicji szkolnej kolegium braniewskiego, zabranych w 1626 r. przez Szwedów i zachowanych w Bibliotece Uniwersytetu w Uppsali można prześledzić jak duży procent młodzieży sodalicyjnej obierało stan duchowny: bądź to wstępowała do seminariów diecezjalnych, bądź zakonów, bądź też w końcu dochodziła do kapłaństwa poprzez dalsze studia filozofii i teologii w publicznych szkołach jezuickich.

Według ostatnich obliczeń na 2510 sodalistów szkoły braniewskiej w latach 1579–1623 około 220 zostało kapłanami diecezjalnymi, 152 jezuitami, 72 cystersami, 22 członkami innych zakonów. Stanowi to około 20 procent Sodalistów.

Ważną rolę w budzeniu powołań odgrywały bursy ubogich, przekształcone na przełomie XVI i XVII w. w bursy muzyczne; wprawdzie nie obejmowały one większej ilości młodzieży, a i ta zapisywała się do Sodalicji szkolnej, to jednak

poprzez uczestnictwo we wszelkiego rodzaju uroczystościach kościelnych przygotowana była praktycznie lepiej do pełnienia obowiązków kapłańskich.

Podobnie jak w Braniewie, było w późniejszym kolegium reszelskim, którego niezwykle prężna Sodalicja Mariańska była drugim obok Braniewa źródłem powołań kapłańskich.

Warmia stanowiła zresztą wielkie zagłębie powołań zarówno do kleru diecezjalnego, jak i do zakonów.

W Braniewie obok szkół publicznych otwartych w początkach 1565 roku, ważną instytucją było Seminarium Diecezjalne otwarte w 1567 r.

Instytut zakonny w wyjątkowych tylko sytuacjach dozwalał na prowadzenie przez jezuitów **Seminarium Duchownego**; na jego prowadzenie należało uzyskać zgodę generała zakonu. Inicjatywa prowadzenia Seminarium Duchownego wychodziła więc zawsze od biskupów. Pierwsze Seminarium Duchowne otwarli jezuici polscy właśnie w Braniewie w 1567 r. Stało się ono wzorcem dla innych seminariów duchownych otwieranych przez jezuitów polskich. Pod koniec XVI w. otwarli je jeszcze w Poznaniu 1581, Kaliszu 1593, Pułtusku 1594 i Wilnie 1582 (dla diec. wileńskiej i żmudzkiej). W XVII w. otworzyli jeszcze seminaria w Krożach 1620 (przejściowo w Worniach), Gdańsku 1620, Sandomierzu 1635 i Lublinie 1675. Z biegiem czasu jezuici albo rezygnowali sami z prowadzenia seminariów duchownych, albo też byli do tego zmuszeni przez biskupów[1].

Jezuici zakładali seminaria duchowne przy swoich kolegiach, nie zaś przy katedrach lub kolegiatach. Wykluczali tak zwane *studia domestica*, a alumni korzystali z wykładów w jezuickich szkołach publicznych. Młodzież kleryckа nie była więc odseparowana od reszty młodzieży szkolnej. Na tym tle rodziły się spory jezuitów z kapłanami, którzy chcieli, by alumni uczestniczyli we wszystkich nabożeństwach w katedrze lub kolegiacie. Jezuici otwierając pierwsze seminarium duchowne w okresie sporów religijnych, dążyli do wychowania i wykształcenia przede wszystkim mądrych kapłanów, zdolnych do pokonania argumentów przeciwnika, kapituły chciały zaś kapłanów przede wszystkim biegłych w praktyce duszpasterskiej.

Ze strony jezuitów seminarium duchownym zarządzał rektor kolegium poprzez *Regensa (lub *Prefekta) seminarium, który odpowiadał za wychowanie i wykształcenie alumnów. Ze strony biskupa i kapituły pieczę nad seminarium sprawował prowizor, do którego należały sprawy materialne.

Dekrety erekcyjne przewidywały na ogół skromny program nauczania: przygotowanie do sprawowania sakramentów, ze szczególnym uwzględnieniem wiadomości z teologii moralnej, zdobycie umiejętności rozwiązywania praktycznych kazu-

---

[1] S. Chodyński, Seminarium włocławskie, Włocławek 1904; P. Delattre, Les jésuites et les seminaires, *Revue d'Ascetique et de Mystique* 29 (1953), s. 20–43, 30(1954), s. 161–176; S. Librowski, Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach i pierwsze seminaria diecezjalne w Polsce, *AK* 72(1969), s. 204–236; tenże, Właściwie, które Seminarium Diecezjalne w Polsce jest najstarsze?, *ABMK* 17(1968), s. 185–189; L. Piechnik, Jezuickie Seminaria Diecezjalne w Polsce (1564–1773), *CT* 4(1976), s. 45–69.

sów moralnych, zapoznanie się ze spornymi zagadnieniami dotyczącymi wiary, przyswojenie sobie śpiewu kościelnego, kalendarza, ceremonii itp. W seminarium w Braniewie, a potem i Gdańsku z racji ciągłej walki z protestantyzmem położono silniejszy nacisk na wykształcenie filozoficzne i teologiczne. Podobnie było w Sandomierzu, gdzie jezuici posiadali dużą swobodę programowania studiów i upierali się przy trzech latach studiów filozofii i teologii dla alumnów seminarium, a nie dwóch jak chciał biskup i kapituła.

Godząc się na prowadzenie seminarium duchownego jezuici widzieli w nich tylko jeden z wielu sposobów przygotowania kandydatów do kapłaństwa. Istniały inne, ich zdaniem, dogodniejsze drogi do kapłaństwa. Wielki nacisk kładli na pracę w Sodalicjach Mariańskich szkolnych, z których rekrutowała się znaczna liczba kandydatów do stanu duchownego.

Również uczniowie burs ubogich, a potem burs muzycznych, korzystali z wykładów filozofii i teologii moralnej i stanowili znaczny odsetek późniejszego duchowieństwa. Jezuici przygotowywali do kapłaństwa również dobrowolnie lub na prośbę biskupów przy swoich licznych kolegiach organizując wykłady teologii moralnej i polemicznej dla wskazanych kandydatów. Z wykładów teologii korzystali zresztą w kolegiach jezuickich klerycy różnych zakonów. Widząc wielorakie sposoby przygotowania kandydatów do kapłaństwa nie przykładali zbyt wielkiej wagi do samych seminariów duchownych, stąd w dokumentach (kroniki, sprawozdania, listy) poświęcano im bardzo mało miejsca.

Bliższe duchowi zakonu jezuitów były **Seminaria Papieskie** zwane też Alumnatami[2] lub Kolegiami Papieskimi, zakłady o charakterze naukowo-wychowawczym, przygotowujące kandydatów do kapłaństwa i świeckich działaczy do pracy misyjnej wśród protestantów i prawosławnych. Powstały z inicjatywy papieża Grzegorza XIII, który dla przeciwstawienia się protestantyzmowi i odzyskania dla katolicyzmu niektórych sprotestantyzowanych krajów, głównie Anglii i Szwecji, oraz zjednoczenia niektórych Kościołów prawosławnych z Kościołem katolickim, zainicjował w Rzymie prowadzone przez jezuitów Alumnaty Papieskie kształcące misjonarzy dla Niemiec (*Collegium Germanicum* 1573), Węgier (*Collegium Hungaricum* 1579), Anglii 1579, Greków 1583, Ormian 1584 i Maronitów 1584. Bliżej krajów misyjnych zlokalizowano Alumnaty Papieskie w Austrii (Graz 1573, Wiedeń 1574), Francji (Douai 1575) Czechach (Praga 1575), Niemczech (Dylinga 1585), Siemiogrodzie (Kluż 1585).

Celem kształcenia misjonarzy dla krajów skandynawskich i bałtyckich powstały 1578 staraniem Antoniego Possevino Alumnaty Papieskie w Ołomuńcu i Braniewie, a w 1582 r. w Wilnie. Alumnaty (utrzymywał papież) podlegały władzy Kongregacji Rozkrzewienia Wiary. Program studiów pięcio- lub czteroletnich obejmował szeroki wachlarz dyscyplin humanistycznych, filozofii i teologii.

---

[2] B. Kumor, Alumnaty Papieskie, EK, Lublin 1989, t. I, k. 394–395; G. Lühr, Die Matrikel des päpstlichen Seminars zu Braunsberg 1578–1798, Königsberg 1925–1926; A. Petrani, Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku, Lublin 1961; J. Poplatek, Zarys dziejów Sem. Pap. w Wilnie 1585–1773, *Ateneum Wileńskie* 7(1930), s. 170–228; tenże, Wykaz alumnów Sem. Pap. w Wilnie 1582–1773, *Ateneum Wileńskie* 11(1936), s. 218–282.

Absolwenci Seminarium Papieskiego nie byli zobowiązywani do przyjmowania święceń kapłańskich, mogli w stanie świeckim spełniać pożyteczną rolę w Kościele. Seminaria papieskie w Braniewie i Wilnie przygotowały wielu kapłanów dla terenów najbardziej religijnie zagrożonych, czyli Warmii, Prus Królewskich i Książęcych, Inflant, a nawet Estonii, Finlandii i Szwecji. Z alumnatami papieskimi związane było też Seminarium Tłumaczy w Dorpacie (do 1625) przygotowujące literaturę katolicką dla krajów nadbałtyckich.

Bursa to zakład związany z instytucją nauczania, służący zbiorowemu zakwaterowaniu i utrzymaniu młodzieży oraz oddziaływaniu wychowawczemu. Ani św. Ignacy w *Konstytucjach*, ani *Ratio studiorum* nie przewidywało internatów dla młodzieży szkolnej. Jezuici zdawali sobie sprawę, że prowadząc internat, mimo woli będą przeszczepiać pewne formy życia zakonnego w życie i postępowanie konwiktorów. Administracja internatów wymagała wielkiej liczby ludzi, a korzyści osiągalne nie równoważyły włożonego wysiłku. Jezuici woleli, by młodzież świecka dorastała i wychowywała się w środowiskach otwartych, a zatem preferowali uczniów eksternów, wobec których zawsze istniał znaczny dystans pozwalający na zachowanie autorytetu i powagi. Jezuici nie chcieli więc przyjmować internatów i bronili się przed nimi. Woleli, by młodzież dorastała i wychowywała się w środowiskach otwartych. Przy swoich szkołach otwierali jedynie niewielkie bursy ubogich (bursy muzyczne) dla wspierania uzdolnionej młodzieży z ubogich rodzin, godzili się na założenie burs akademickich przy Akademii Wileńskiej, ale często kierowane one były przez obcych, otwierali konwikty dla szlachty, ale posiadały one bardzo ograniczoną ilość miejsc i były przeznaczone głównie dla rodzin fundatora.

Bursy ubogich uczniów powstały z inicjatywy Antoniego Possevina i miały być w jego założeniu placówkami dostarczającymi alumnów seminariów papieskich i seminariów diecezjalnych. W oparciu o osobne fundacje zapewniały najuboższym chłopcom utrzymanie i korzystanie z jezuickich szkół publicznych. Pierwsza bursa powstała w Braniewie w 1582 r., a następnie założono je przy wszystkich kolegiach polskich i litewskich. W początkach XVII w. bursy ubogich przekształcono w *Bursy muzyczne, a chłopcy korzystający z burs (chociaż nie zawsze i nie wszyscy) tworzyli kapelę.

W początkowym okresie działalności jezuitów w Polsce obowiązywał zakonny przepis zabraniający uprawiania muzyki w kościele, tolerowano najwyżej istniejące już organy. Uzasadniając konieczność pielęgnowania śpiewu kościelnego życzeniem wiernych, gotowych w razie dalszego zakazu uprawiania śpiewu i muzyki w kościołach jezuickich przejść do innych kościołów, nawet innowierczych, jezuici prowincji polskiej i litewskiej dość szybko uzyskali zgodę Rzymu na rozwijanie śpiewu kościelnego, pod warunkiem, że uprawiać go będzie młodzież świecka, a nie jezuici. Zwyczaje prowincji polskiej i litewskiej spisane w 1604 r., a zmienio-

ne i uzupełnione nieco w 1620 r. określały już dokładnie zasób melodii liturgicznych i pieśni religijnych przeznaczonych dla uczniów szkół jezuickich. Śpiewem kierował niewątpliwie świecki nauczyciel, a zarazem dyrygent chóru i orkiestry szkolnej, czyli bursy. Jezuici wyjątkowo mogli nauczać teorii muzyki i śpiewu, ale już w ramach studiów wyższych, czyli podczas studiów filozoficznych.

Od początku XVII wieku pod nazwą bursy należy rozumieć głównie bursę muzyczną. Przy kilku zaledwie kolegiach, m.in. w Kaliszu, Krożach, Ostrogu, Płocku i Toruniu istniały niezależne bursy dla ubogiej szlachty, zwane później raczej konwiktami niż bursami. *Bursy ubogich, czyli bursy muzyczne nie były przeznaczone wyłącznie dla młodzieży uczącej się śpiewu i muzyki. Mogli znajdować się w nich również, choć wyjątkowo, ubodzy chłopcy zatrudnieni w innych zajęciach przy kolegium i korzystający ze szkół jezuickich. Chłopców nie zajmujących się muzyką przyjmowano przeważnie na zasadzie osobnej fundacji. Bursy muzyczne miały za zadanie nie tylko nauczyć śpiewu i muzyki, ale przede wszystkim poprzez stałe występy w kościele i częste występy podczas uroczystości szkolnych przyciągać wiernych do świątyni i uczniów do szkoły, rzadsze natomiast występy w innych kościołach lub na dworach miały przynosić bursom materialne wsparcie. Stąd do bursy należeli zarówno młodzi uczniowie jak i starsi śpiewacy i muzykanci, którzy po zakończeniu edukacji spłacali koszta wykształcenia poprzez kształcenie młodszych kolegów.

Według przepisów zakonnych bursy musiały znajdować pomieszczenie w osobnym budynku, by nie przeszkadzać w życiu kolegium i pracy w szkole. Na czele bursy stał regens, zwany przeważnie prefektem bursy, ksiądz lub brat zakonny. Miał dużą niezależność od innych przełożonych zakonnych w wychowaniu uczniów i gospodarowaniu majątkiem bursy. Prowadził katalog uczniów, księgę umów (kontraktów), inwentarz instrumentów muzycznych i własną rachunkowość. Oprócz zastępcy, jezuity, pomagał mu senior bursy, wyznaczony spośród starszych bursistów.

Podczas trzech lat chłopcy uczyli się gry na różnych instrumentach oraz teorii muzyki i kompozycji. W ciągu następnych trzech lat uczyli młodszych od siebie chłopców, spłacając dług zaciągnięty wobec kolegium. Wszyscy uczniowie mieli zapewnione przez kolegium pełne utrzymanie — pożywienie, ubranie, opiekę w czasie choroby. Uczęszczali też do miejscowych szkół publicznych. Bursa występowała, przeważnie w kontuszach i żupanach, podczas większych uroczystościach szkolnych, kościelnych i narodowych, zarówno w szkole, jak i kościele a nawet na rynku miasta. Brała udział w występach teatru szkolnego. Bursy posiadały zazwyczaj własne fundacje.

Po sześciu latach nauki i pracy chłopcy odchodzili na stanowiska organistów kościelnych lub też pozostawali nadal w bursie i otrzymywali za swoją pracę wynagrodzenie. Wielu z nich wstępowało do seminariów duchownych diecezjalnych i zakonnych, inni przechodzili na nauczycieli do szkół parafialnych, byli nauczycielami na dworach możnych (mówią o tym często kroniki kolegiów). W prowadzeniu burs jezuici widzieli zresztą najlepszy środek formowania kleru polskiego i pod tym kątem organizowali całe życie bursistów. Stronili zaś z wielu powodów od prowadzenia seminariów duchownych i tylko w wyjątkowych sytuacjach godzili się na ich prowadzenie. Nic więc dziwnego, że niektóre diecezje,

np. przemyska, nie posiadająca jeszcze własnego seminarium duchownego chętnie korzystała z absolwentów burs jezuickich w Jarosławiu[3], a potem w Przemyślu i Samborze. Bursy liczyły przeważnie od 5 do 12 muzyków. Ich liczba była uzależniona głównie od posiadanego uposażenia. Biorąc jednak pod uwagę wielką liczbę istniejących na terenie Polski i Litwy burs, rocznie opuszczało je kilkudziesięciu przygotowanych do zawodu muzyków.

Najważniejszą jednak rolę w budzeniu powołań kapłańskich spełniała **Sodalicja Mariańska** (Kongregacja Mariańska, *Congregatio Mariana*), stowarzyszenie katolickie osób świeckich powstałe z inicjatywy Jana Leunisa SJ w środowisku studenckim, a jego celem było połączenie studiów z życiem chrześcijańskim.

1. Papież Grzegorz XIII listem z 5 XII 1584 r. erygował *Primaria Congregatio Mariana* przy kościele *Il Gesu* i zezwolił generałowi na zakładanie takich kongregacji w kolegiach zakonnych i ich agregację do Kongregacji rzymskiej. Przywilej ten rozszerzył papież Sykstus V w 1587 r. Struktura Sodalicji ulegała w ciągu wieków drobnym zmianom. Leunis pozostawiał stowarzyszeniu pełną niezależność w wyborze swego kierownictwa. Generał K. Aquaviva w *Regułach wspólnych* z 1587 r. stworzył wzorcowy model Sodalicji mniej radykalnej ale nieco bardziej scentralizowanej. Cel pozostawał ten sam: formacja świeckich świadomych swego powołania w Kościele.

2. Pierwsza Kongregacja studentów powstała w Braniewie w 1571 r. Wszystkie Sodalicje nosiły nazwę maryjną, najczęściej były to Kongregacja Niepokalanego Poczęcia NMP, Zwiastowania NMP, Oczyszczenia NMP lub Nawiedzenia NMP. Przy większych kolegiach istniały dwa lub trzy rodzaje Kongregacji podzielone w zależności od wieku: większa (*maior, maxima*), skupiająca studentów starszych, głównie z klas filozofii, średnia (*media*), obejmująca młodzież z klas poetyki i retoryki; oraz mniejsza (*minor*), przeznaczona dla klas gramatyki. Sodalicje gromadziły głównie młodzież wyróżniającą się pobożnością i dobrymi wynikami w nauce. Zaprawiały nie tylko do własnej pobożności, ale kładły silny nacisk na działalność społeczno-apostolską. Sodaliści uświetniali wszelkie uroczystości kościelne, w tym głównie maryjne. Podnosili poprzez solidną naukę poziom naukowy szkoły. Uczyli się samorządu (Sodalicja była organizacją samorządową) i racjonalnego gospodarowania wspólnym funduszem. Niezależnie od swego pochodzenia i stanu, uczyli dzieci katechizmu, pomagali słabszym kolegom w nauce, opiekowali się ubogimi i chorymi w szpitalach i przytułkach. Stanowili znaczną liczbę kandydatów do stanu duchownego.

---

[3] S. Baracz, Archiwum Dominikanów w Jarosławiu, Lwów 1884; A. Chybiński, Inwentarze muzykaliów i instrumentów muzycznych kapel jezuickich w Krakowie w XVIII w., *Śpiewak – Myśl Muzyczna*, Katowice 1928, nr 7; tenże, Trzy przyczynki do historii muzyki w Krakowie w pierwszej połowie XVII w., *Prace Filologiczne* 12(1927), s. 94–113; Consvetudines communes prov. Lithuanae Soc. Jesu, Dodatek do: *Nasze Wiadomości* 4(1913–1915), s. 1–63; H. Feicht, Muzyka w okresie baroku, w: Z dziejów polskiej kultury muzycznej, t. 1, Kultura staropolska, Kraków 1958, s. 157–229; J.P. Habermann, Utwory wokalno-instrumentalne, oprac. Z.M. Szweykowski, Kraków 1966; J. Prosnak, Z dziejów nauczania muzyki i śpiewu w ośrodkach klasztornych i diecezjalnych w Polsce do wieku XIX, w: Stan badań nad muzyką religijną w kulturze polskiej, Warszawa 1973, s. 132–162; W. Świerczek, Katalog rękopiśmiennych zabytków muzycznych Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu, *ABMK* 10(1965), s. 223–278.

Źródła archiwalne do dziejów Kongregacji studenckich w Polsce są skąpe, ponieważ jednak Kongregacje te posiadały jednakową strukturę i wspólne cele, możemy na ich podstawie odtworzyć ich działalność na terenie szkoły jezuickiej. Każda Kongregacja posiadała Księgę Sodalicji (*Liber Sodalitatis*) zawierającą formułę przyjęcia do Sodalicji, jej zwyczaje i katalog sodalisów. Spisy sodalisów zwane były albo katalogami albo metrykami. Szczególne znaczenie mają katalogi z przełomu XVI i XVII wieku, jakie zachowały się w Bibliotece Uniwersytetu w Uppsali dla kolegium w Braniewie (H-165, H-166, H-168) za lata 1579–1626. Roczniki Kongregacji studenckiej (*Annales Congregationis BVM*) z Braniewa z l. 1590–1615 posiada Bibl. Upps. H-170.

Na podstawie ksiąg Sodalicji Mariańskiej szkolnej z Braniewa można właśnie dziś odtworzyć jej wkład w budzenie powołań kapłańskich. W księdze ogólnej zawierającej alfabetyczny spis sodalisów (według zwyczaju był to alfabetyczny układ imion), zaznaczano później obrany stan duchowny. Nie jest to kompletny wykaz przyszłych kapłanów. Po pierwsze księgi zostały wywiezione w 1626 r. do Szwecji, a więc nie można było kontynuować nanoszonych uwag. Po drugie nie zawsze posiadano wiadomości co do dalszych losów absolwentów gimnazjum. Nie mniej liczba 319 kapłanów i zakonników z lat 1571–1608 (na ogólną liczbę sodalisów 1897), jest imponująca.

Wśród kleru diecezjalnego znalazło się przynajmniej 17 biskupów: Andrzej Wojciech Wilczyński, sufragan gnieźnieński (zm. 1625), Adam Nowodworski, biskup kamieniecki (zm. 1634), Błażej Laubuch, sufragan passawski w Niemczech, Franciszek Dołmat-Isajkowski, biskup smoleński (zm. 1654), Michał Działyński, sufragan warmiński i biskup kamieniecki (zm. 1657), Mikołaj Szyszkowski, biskup warmiński (zm. 1643) i Stanisław Starczewski, sufragan płocki (zm. 1643), Bartłomiej Butler, sufragan inflancki (zm. po 1621), Maciej Bystram, sufragan chełmiński (zm. 1677), Henryk Firlej, biskup poznański (zm. 1635), Andrzej Gembicki, biskup łucki (zm. 1654), Piotr Gembicki, biskup krakowski (zm. 1657), Mikołaj Korsak, unicki metropolita kijowski (zm. 1640), Jan Kuczborski, biskup chełmiński (zm. 1624), Stanisław Pstrokoński, biskup chełmiński (zm. 1657), Piotr Sokołowski, sufragan chełmiński (zm. przed 1650), Abraham Wojna, biskup wileński (zm. 1649).

Spośród byłych sodalisów wywodziło się wielu kanoników warmińskich, chełmińskich, włocławskich, poznańskich i krakowskich oraz opatów oliwskich, pelplińskich i mogilskich.

Wielu odegrało znaczącą rolę w apostolstwie na terenach zagrożonych protestantyzmem, nie tylko w Prusach, ale również w Niemczech, w Inflantach, a nawet w Anglii.

Prężnie rozwijające się opactwa cysterskie w Oliwie i Pelplinie zasilane były głównie przez uczniów szkoły braniewskiej. Przynajmniej 72 zakonników obu klasztorów kończyło w latach 1579–1623 szkoły braniewskie.

Najwięcej jednak korzyści posiadali sami jezuici. Kończyli tu swoje szkoły i należeli do Sodalicji Mariańskiej: św. Andrzej Bobola, wybitni teologowie i filozofowie (Andrzej Klinger, Marcin Nenchen, Szymon Berent), nadworni

teologowie i wychowawcy książąt na dworze królewskim Wazów (Grzegorz Schönhoff, Przemysław Rudnicki, Walenty Seidelius), misjonarze na terenie Inflant (Piotr Kulesza) oraz misjonarzy angielskich i duńskich.

Obecne opracowanie pragnie na przykładzie pierwszych lat działalności kolegium braniewskiego wskazać, że szkoła jezuicka przygotowywała nie tylko wielu świeckich działaczy katolickich, ale też kierowała do stanu duchownego olbrzymią liczbę absolwentów i nie można ograniczać tej drogi do kapłaństwa jedynie do takich instytucji braniewskich, jak Seminarium Diecezjalne i Papieskie. Już w trakcie przynależności do Sodalicji czy Bursy kształtowało się powołanie kapłańskie, a doskonaliło w czasie eksternistycznych studiów filozofii i teologii dostępnych dla wszystkich zdolnych i chętnych do kapłaństwa kandydatów.

MARIANISCHE SODALITÄT UND JESUITENKONVIKTE – – QUELLEN GEISTLICHER BERUFUNGEN

ZUSAMMENFASSUNG

Die vorliegende Bearbeitung möchte am Beispiel der ersten Tätigkeitsjahre des Collegiums in Braniewo zeigen, daß die Jesuitenschule nicht nur viele katholische Laienaktivisten vorbereitet, sondern dem geistlichen Stand auch eine Unzahl von Absolventen beigesteuert hat. Dieser Weg zur Geistlichkeit kann nicht nur auf solche Braunsberger Institutionen begrenzt werden wie das Diözesan- oder päpstliche Seminar. Schon während der Zugehörigkeit zur Sodalität oder zum Konvikt gestaltete sich die geistliche Berufung, die dann durch das Studium der Philosophie und Theologie sich vervollkommnete.